

KRUCJATA EUCHARYSTYCZNA W POLSCE LUDOWEJ W LATACH 1945-1949 NA PRZYKŁADZIE DIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ

Wstęp

W drugiej połowie XIX w. rozwinął się w Europie Zachodniej ruch eucharystyczny. Członkami powstających w tym czasie bractw religijnych szerzących kult Eucharystii były także dzieci. W 1914 r. na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Lourdes postanowiono ująć ten ruch modlitewny i eucharystyczny dzieci w ramy jednolitej organizacji kościelnej. Na jej czele stanął wówczas jezuita Albert Bessier, zakładając Krucjatę Eucharystyczną. Jej oficjalnego zatwierdzenia dokonał papież Benedykt XV w 1921 r. Dzięki poparciu Stolicy Apostolskiej organizacja ta stała się popularna w wielu krajach, w tym także w Polsce.

Krucjata Eucharystyczna stawiała sobie za cel wychowanie dzieci na dobrych i aktywnych katolików poprzez kształtowanie charakteru w oparciu o chrześcijański system wartości, pogłębioną formację religijną, wdrażanie do apostołstwa i czynnego udziału w życiu parafii. Centralne znaczenie w całym procesie wychowawczym w Krucjacie miało pogłębienie pobożności eucharystycznej. Stanowiła ona fundament wszelkich działań edukacyjnych oraz formacyjnych i nadawała charakterystyczny rys wychowaniu religijno-moralnemu. Dobierając odpowiednie metody i formy pracy z dziećmi, adekwatne do ich wieku i zainteresowań, szybko stała się wyjątkowo popularną organizacją religijną, cieszącą się uznaniem zarówno dzieci jak i duszpasterzy i nauczycieli religii. W okresie międzywojennym uzyskała nawet status organizacji uczniowskiej, rozwijając swoją działalność w szkołach powszechnych jako jedyna katolicka organizacja działająca tam w sposób

usankcjonowany prawnie. Nie dziwi więc fakt, że zaraz po zakończeniu II wojny światowej podjęto próby jej reaktywowania. Ukazanie Krucjaty Eucharystycznej w realiach Polski Ludowej, aż do jej rozwiązania w 1949 r., nie doczekało się jednak osobnego opracowania. Jeśli istnieje dość bogata literatura na temat Krucjaty Eucharystycznej w Polsce, to dotyczy ona okresu II Rzeczypospolitej¹, a nie lat powojennych. Co prawda powstały opracowania, które w fragmentaryczny sposób opisują wybrane epizody związane z działalnością Krucjaty Eucharystycznej w tym czasie², ale ich głównym zadaniem było raczej opisanie dziejów nauczania religii czy wychowania religijnego w szkole i parafii, aniżeli podjęcie refleksji nad funkcjonowaniem tej organizacji w pierwszym pięcioleciu Polski Ludowej. Niniejszy artykuł jest próbą wypełnienia tej luki poprzez ukazanie jej losów w latach 1945-1949 na przykładzie dziejów Krucjaty Eucharystycznej w diecezji częstochowskiej.

Reaktywacja szkolnych kół Krucjaty Eucharystycznej

W całej Polsce, w tym także w diecezji częstochowskiej, w czasie okupacji hitlerowskiej zostały zlikwidowane wszystkie organizacje religijne działające w szkołach powszechnych, w tym także Krucjata Eucharystyczna. Gdziekolwiek jednak nadal prowadziły swoją działalność, ale w sposób nieformalny przy kościołach, tam gdzie spotykano się z milcząco aprobatą administracji niemieckiej. Dla przykładu warto wskazać chociażby na ekspozyturę w Klimontowie (Zagłębie Dąbrowskie), którą zarządzał w tym okresie ks. Brunon Magott, pełniący od 1938 r. funkcję diecezjalnego dyrektora Krucjaty Eucharystycznej diecezji częstochow-

¹ Zob. L. Grochowski, *Wychowanie religijne katolickie w szkołach II Rzeczypospolitej lat dwudziestych. Treści i funkcje*, [w:] *Katolicka a liberalna myśl wychowawcza w Polsce w okresie międzywojennym*, red. E. Walenwander, Lublin 2000, s. 239-280; W. Guzewicz, *Krucjata Eucharystyczna w międzywojennej diecezji łomżyńskiej*, „*Studia Teologiczne Białystok Drohiczyn Łomża*”, 22(2004), s. 357-369; R. Polak, *Religia rzymskokatolicka w szkołach II Rzeczypospolitej*, Lublin 2007; B. Topij-Stempińska, *Działalność edukacyjna Krucjaty Eucharystycznej w Polsce międzywojennej*, Kraków 2009.

² Zob. H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej*, Białystok 1997; A. Mezgłowski, *Szkolnictwo wyznaniowe w Polsce w latach 1944-1980*, Lublin 2004; R. Ceglarek, *Katechizacja w diecezji częstochowskiej w okresie pasterskiej posługi biskupa Teodora Kubiny (1926-1951)*, Częstochowa 2008; S. Bober, *Walka o dusze dzieci i młodzieży w pierwszym dwudziestoleciu Polski Ludowej*, Lublin 2011.

skiej³. Nawet w tak trudnych okolicznościach związanych z okupowaniem tych ziem przez III Rzeszę potrafił on przygotować wraz z członkami Krucjaty akademie i jasełka⁴. Generalnie jednak funkcjonowanie Krucjaty Eucharystycznej w tym czasie było zabronione.

Organizacja ta wznowiła swoją działalność po zakończeniu działań wojennych. Na terenie diecezji częstochowskiej, tam gdzie otwierano szkoły powszechne, dochodziło zazwyczaj do reaktywowania uczniowskich kół Krucjaty i podejmowania w nich systematycznej pracy formacyjnej. Jeśli w początkowym okresie były w tej materii jakieś niedociągnięcia ze strony księży prefektów, to wynikały one raczej z przeciążenia nadmierną liczbą lekcji religii przy równoczesnym obciążeniu licznymi obowiązkami duszpasterskimi w parafii, niż z jakiegось zaniedbania czy niedowartościowania tego typu organizacji szkolnych. Wyraźnie to podkreślali katecheci duchowni na zebraniach lokalnych Kół Księży Prefektów, do których należeli⁵.

Braki kadrowe wśród kleru diecezjalnego powodowały więc pewne ograniczenia, które uniemożliwiały wznowienie pracy w szkolnych kołach Krucjaty, bądź jej właściwe prowadzenie. W tej sytuacji diecezjalny dyrektor Krucjaty Eucharystycznej ks. B. Magott zaproponował, by poproszono do pomocy w tym zakresie katechetki, nauczycielki, a nawet starszą młodzież gimnazjalną lub byłych członków Krucjaty⁶. Rodziła się więc nagle potrzeba odpowiedniego przygotowania osób, które mogłyby wesprzeć lub zastąpić prefektów szkolnych w prowadzeniu kół Krucjaty. Niewątpliwie wielką rolę w tym zakresie odegrały kursy dla kierowników i kierowniczek kół Krucjaty oraz dla wydziałów i zastępowych organizowane w różnych częściach diecezji. Jeśli chodzi o kurs dla kierowników i kierowniczek to miał on miejsce w Sosnowcu (1-3.09.1946), Częstochowie (2.11.1946) i Wieluniu (27.12.1946). Zazwyczaj składał się z dwóch części: wysłuchanie referatów i na ich kanwie podjęcie dyskusji. Tematyka referatów

³ Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej (dalej: AACz), sygn. KB 26. Pismo bp. T. Kubiny do Generała Zakonu Jezuitów w Rzymie z dnia 6.09.1938 r., s. 163.

⁴ Zob. B. M a g o t t, *Krucjata Eucharystyczna w Diecezji Częstochowskiej*, „Posłaniec Serca Jezusowego”, 76(1947), nr 3, s. 108.

⁵ AACz sygn. KB 89. Sprawozdanie z działalności Miejscowego Koła Księży Prefektów Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, s. 264.

⁶ *Pismo Diecezjalnego Dyrektora Krucjat Eucharystycznych ks. B. Magotta do Księży Proboszczów*, „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 4.

dotyczyła w tym czasie rzeczy najistotniejszych, a mianowicie: organizowanie kół Krucjaty, ich struktura oraz formy pracy wewnętrznej i zewnętrznej. Natomiast dla wydziałów i zastępowych kurs zorganizowano w Sosnowcu (4-6.09.1946) i Wieruszowie (29.12.1946). Na jego przebieg także składały się referaty tematyczne – wygłoszone przez ks. S. Okamfera i ks. B. Magotta – połączone z ożywioną dyskusją. Ich treść koncentrowała się na kwestii organizacji Krucjaty, aktualnych zmianach w jej funkcjonowaniu, współpracy ze szkołą, domem i innymi stowarzyszeniami katolickimi, na formach i metodach prowadzenia zebrań ogólnych, zarządu i zastępu. Kursy zaowocowały konkretnymi postanowieniami. Zadeklarowano między innymi urządzenie okręgowych zlotów kół Krucjaty, diecezjalnej pielgrzymki do Częstochowy, zakładanie bibliotek Krucjaty, prowadzenie ksiąg dokumentujących pracę kół, zbieranie funduszy na akcję kolonijną, ujednolicenie mundurów. Ponadto zwrócono uwagę na potrzebę pogłębienia kultu Eucharystii, na solidną formację duchową, na dawanie dobrego przykładu w szkole w zakresie pilności w nauce i kultury osobistej. Wskazano także na konieczność zacieśnienia współpracy pomiędzy zastępami poprzez organizowanie wspólnych modlitw (adoracji) i przedsięwzięć⁷.

Ks. B. Magott miał nadzieję, że po zorganizowaniu podobnych kursów w Radomsku i Zawierciu sieć Krucjat obejmie całą diecezję. Pisał: *Rozwijają się one prawie wszędzie, przygotowując nowy typ katolika ożywionego Eucharystią i dlatego nie powinno dziś być ani jednej parafii, w którejby nie tętniła życiem Krucjata Eucharystyczna, będąca najlepszą pomocą w pracy duszpasterskiej. O tyle to jest ułatwione, że młodzież bardzo chętnie bierze się do duchowej pracy z wielkim zapałem, tak młodsza jak i starsza. Wobec tego niewiele nawet trzeba wkładać pracy, a nawet często hamować w zapędach i pomysłach*⁸.

Początkowo władze szkolne nie sprzeciwiały się reaktywowaniu szkolnych kół Krucjaty. Zaraz po wojnie obowiązywały bowiem te same przepisy oświatowe, co w okresie międzywojennym, które zezwalały na zakładanie i prowadzenie tego typu organizacji religijnych. W 1945 r. ks. B. Magott w piśmie skierowanym do proboszczów informował, że na terenie diecezji nie ma w tym zakresie żadnego zakazu

⁷ AACz sygn. KB 26. Pismo ks. S. Woźny do Prześwietnej Kurii Diecezjalnej w Częstochowie z dnia 27.08.1946 r., s. 177; B. M a g o t t, *Krucjata Eucharystyczna*, s. 109-110.

⁸ B. M a g o t t, *Krucjata Eucharystyczna*, s. 110.

ze strony władz szkolnych, dlatego wzywał do zakładania kół Krucjaty w szkole lub, gdyby ewentualnie zaistniały jakieś trudności, w parafii⁹.

Zdaniem Sabiny Bober aparat partyjno-państwowy był w tym czasie bardziej zajęty tworzeniem struktur władzy ludowej i zwalczaniem podziemia niepodległościowego, które było przeciwne odbudowie kraju na fundamencie ideologii komunistycznej, niż monitorowaniem szkół pod kątem poprawności światopoglądowej i funkcjonujących w nich organizacji uczniowskich¹⁰. Ich pluralizm w obrębie szkół miał stwarzać pozory demokracji, co teoretycznie dawało poczucie wolności i swobód obywatelskich, także w zakresie praktykowania swoich przekonań religijnych. Dzieci nie miały więc problemów z uczęszczaniem na lekcje religii i angażowaniem się w działalność kół Krucjaty, a tym samym manifestowaniem swojej wiary w szkole i poza nią. Trzeba nadmienić, że w tym okresie dzieci chętnie zapisywały się do Krucjaty, nieraz były to całe klasy lub ich spora część. O takiej praktyce informowali katecheci częstochowscy¹¹.

Reaktywowanie szkolnego koła Krucjaty było bardzo proste. Wystarczyło, że opiekun koła, którym był zazwyczaj ksiądz katecheta, poinformował kierownictwo szkoły o jego istnieniu, podając listę członków koła. Ks. B. Magott apelował do kapłanów, by nadal podtrzymywali tę przedwojenną procedurę i nie prosili władz szkolnych o wyrażenie zgody na prowadzenie Krucjaty, ale jedynie *post factum* powiadamiali o jej działalności na terenie szkoły¹². W tym czasie mieli również przygotować dekrety erekcyjne, a w przypadku ich zaginięcia, postarać się u diecezjalnego dyrektora Krucjaty Eucharystycznej o ich ponowne wydanie¹³. Jego też należało powiadomić o liczbie członków należących do poszczególnych kół¹⁴.

Przeszkoleni na kursach kierownicy i kierowniczki Krucjat, a także inne osoby upoważnione przez opiekuna, przejmowali opiekę nad szkol-

⁹ *Pismo Diecezjalnego Dyrektora Krucjat Eucharystycznych ks. B. Magotta do Księży Proboszczów*, „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 4.

¹⁰ Por. S. B o b e r, *Walka o dusze dzieci i młodzieży*, s. 390-391.

¹¹ AACz sygn. KB 89. Protokół z zebrania Koła Pań Katechetek w Częstochowie, s. 287.

¹² *Pismo Diecezjalnego Dyrektora Krucjat Eucharystycznych ks. B. Magotta do Księży Proboszczów*, „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 4.

¹³ AACz sygn. KB 26. Pismo Proboszcza parafii Zrębiane z dnia 27.03.1946 r., s. 174-175.

¹⁴ AACz sygn. KB 26. Pismo ks. A. Niedermanna do Dyrektora Krucjaty Eucharystycznej w Częstochowie z dnia 12.03.1946 r., s. 173.

nymi kołami. Od opiekunów oczekiwano jedynie obecności na zebraniach ogólnych przeznaczonych dla wszystkich członków Krucjaty w szkole. To w znacznym stopniu odciążało kapłanów w ich pracy katechetycznej i duszpasterskiej na terenie szkół i parafii. W diecezji przyjęto praktykę, że cała szkoła tworzy jeden oddział Krucjaty, a klasa zastęp. Na czele oddziału miał stać kierownik lub kierowniczką, natomiast na czele klasy zastępowy lub zastępowa. Mocno podkreślano konieczność powołania w szkołach zarządu Krucjaty, który miał programować pracę w kołach i czuwać nad jej realizacją. Zdaniem ks. B. Magotta miało to pomóc dzieciom w nabyciu sprawności organizacyjnych i scentralizowaniu wszelkich działań Krucjaty w szkole¹⁵. W dostępnych dokumentach z tego okresu nie spotykamy informacji, kto miał wchodzić w skład zarządu, można jednak przypuszczać, że – podobnie jak w okresie międzywojennym – chodziło o kierownika bądź kierowniczkę oraz zastępowych, a także sekretarza i bibliotekarza.

Księżom prefektom bardzo zależało na właściwym funkcjonowaniu Krucjaty. Z tej racji na zebraniach często podejmowano ten temat, dokładnie kontrolowano, w których szkołach wznowiono jej działalność, kto jest opiekunem, jak wygląda frekwencja i jakie są formy jej działania i czy pracuje w sposób systematyczny. Niektóre Koła Księży Prefektów wpisały nawet troskę o Krucjatę Eucharystyczną do swego regulaminu, zobowiązując swoich członków do jej prowadzenia i ścisłej współpracy na tym polu¹⁶. Uczestniczono też w kursach katechetycznych poświęconych sprawom organizowania i wychowania dzieci w Krucjacie¹⁷. Jednocześnie interweniowano u władz diecezjalnych, by nieustannie motywowano wszystkich odpowiedzialnych za dzieło wychowania religijnego dzieci do większej odpowiedzialności i lepszego zaangażowania się w pracę w kołach Krucjaty¹⁸. Do tego też zachęcał Zarząd Główny Diecezjalnych Kół Księży Prefektów¹⁹.

¹⁵ AACz sygn. KB 89. Protokół z zebrania Koła Pań Katechetek w Częstochowie, s. 287-288.

¹⁶ AACz sygn. KB 89. Regulamin Miejscowego Koła Księży Prefektów Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, s. 223.

¹⁷ Zob. H. K o n o p k a, *Religia w szkołach Polski Ludowej*, s. 34.

¹⁸ AACz sygn. KB 89. Sprawozdanie Koła Księży Prefektów z 1947 r., s. 235.

¹⁹ AACz sygn. KB 89. Pismo Zarządu Głównego Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w Warszawie do Zarządu Koła Księży Prefektów w Częstochowie, s. 283.

Instytut Katolicki w Częstochowie a Krucjata Eucharystyczna

W celu spopularyzowania Kruczjaty Eucharystycznej i objęcia w jej strukturach wychowaniem chrześcijańskim jak największą liczbę dzieci B. Magott nawiązał współpracę z Instytutem Katolickim w Częstochowie. Uczelnię tę erygował 28 września 1945 r. bp Teodor Kubina, mianując jej rektorem ks. Józefa Wojtukiewicza²⁰. W Instytucie kształcono przyszłych katechetów i wychowawców, którzy w niedługim czasie mogli zostać opiekunami kół Kruczjaty w szkole lub parafii. Ich przygotowanie teoretyczne i praktyczne do pracy z dziećmi oraz formacja w duchu zasad etyki katolickiej stanowiły zapewne ważny argument za włączeniem studentek Instytutu do kręgu osób odpowiedzialnych za zorganizowanie i działalność Kruczjaty Eucharystycznej. Trzeba podkreślić także fakt, że niektóre ze studentek zostały zatrudnione w szkołach powszechnych w Częstochowie w charakterze nauczycielek religii, co sprzyjało szybkiemu nawiązywaniu kontaktu z dziećmi i prowadzeniu wśród nich działalności agitacyjnej na rzecz pozyskania ich do Kruczjaty. Właśnie te studentki (katechetki) zadeklarowały chęć współpracy z prefektami szkolnymi i nauczycielkami religii w ramach funkcjonujących już w diecezji kół Kruczjaty. Wyraziły jednak życzenie, by przeszkolono je w tym zakresie, organizując dla nich specjalny kurs²¹. Ten projekt udało się zrealizować 2 listopada 1946 r. w budynku Instytutu Katolickiego w Częstochowie (Al. NMP nr 64). Przeprowadzony kurs przygotowywał do objęcia funkcji kierowniczkich kół Kruczjaty. Dzięki niemu zdobyły one fachową wiedzę w tym zakresie i praktyczne wskazówki niezbędne w zakładaniu i prowadzeniu kół²².

Można założyć, że z ramienia Instytutu Katolickiego, opiekę nad studentkami, które chciały zaangażować się w pracę wychowawczą w Kruczjacie, objęła Adela Stefanowicz. W uczelni była ona bowiem ich bezpośrednią przełożoną²³, a ponadto znała dobrze sposób prowadzenia i funk-

²⁰ Zob. R. C e g l a r e k, Katechizacja w diecezji częstochowskiej, s. 373.

²¹ AACz sygn. KB 89. Protokół z zebrania Koła Pań Katechetek w Częstochowie, s. 288.

²² Zob. B. M a g o t t, *Krucjata Eucharystyczna*, s. 109.

²³ Szerzej na ten temat zob. R. C e g l a r e k, *Działalność Adeli Stefanowicz w Instytucie Katolickim w Częstochowie w latach 1945-1947*, [w:] „Rocznik Wydziału Pedagogicznego Akademii Ignatianum w Krakowie”, 2011, s. 151-183.

cjonowania Krucjaty, gdyż jeszcze przed wojną w założonej przez nią Poradni Wychowawczej w Wilnie tego typu organizacja już działała²⁴.

Współpraca katechetek studiujących w Instytucie z częstochowskim środowiskiem katechetycznym na polu prowadzenia Krucjaty tylko początkowo przebiegała we właściwy sposób. Niestety, z upływem czasu słuchaczki Instytutu zaczęły się wycofywać ze złożonych wcześniej deklaracji. Argumentowały to tym, że nie sądziły, iż będą musiały samodzielnie prowadzić szkolne koła Krucjaty. Od samego początku nie były bowiem zatrudniane w diecezji do prowadzenia Krucjaty, lecz do pomocy w nauczaniu religii. Poza tym, jak twierdziły, spotykały się z niechęcią częstochowskich katechetek, które nie chciały im udzielić fachowych rad, co do sposobu prowadzenia Krucjaty²⁵.

Najważniejszym argumentem były jednak piętzące się trudności, wynikające z niemożności połączenia zajęć i formacji na uczelni z dodatkowymi obowiązkami w szkole czy parafii, znacznie obciążającymi je czasowo, przy i tak licznych zajęciach związanych z nauczaniem religii²⁶.

Rozwiązanie tego problemu nastąpiło z końcem roku akademickiego 1946/47, w tym czasie bowiem Instytut Katolicki został przeniesiony do Wrocławia. W praktyce oznaczało to wycofanie się słuchaczek Instytutu z wszelkich przedsięwzięć, jakich podjęły się w Częstochowie, w tym także z pracy w kołach Krucjaty.

Utrudnienia ze strony władz państwowych w prowadzeniu szkolnych kół Krucjaty

W pierwszych latach po zakończeniu wojny Krucjata Eucharystyczna w szkołach rozwijała się dość swobodnie w całym kraju, także w diecezji częstochowskiej. Nie oznacza to jednak, że władze państwowe nie podejmowały w tym okresie działań hamujących ten proces czy wprost uniemożliwiających prowadzenie szkolnych kół Kru-

²⁴ Archiwum Instytutu Katolickiego w Olsztynie (dalej: AIKO), nr inw. 537 – *Adela Gertruda Stefanowicz 2.II.1887 r. – 21.X.1961 r.* Życiorys Adeli Stefanowicz napisany przez ks. J. Wojtukiewicza, s. 15.

²⁵ Były to jednak opinie przesadzone. Jak wynika z protokołu zebrania Koła Pań Katechetek przeprowadzonego dnia 23 listopada 1946 r., niektóre ze słuchaczek Instytutu same potwierdzały, że otrzymywały takie wsparcie, inne – jak chociażby A. Haneczowska (katecheta w Szkole Podstawowej nr 3 w Częstochowie – parafia św. Barbary) – bez większych trudności prowadziły szkolne koła Krucjaty.

²⁶ AACz sygn. KB 89. Protokół z zebrania Koła Pań Katechetek w Częstochowie, s. 288.

ejaty. W te działania wpisuje się praktyka stopniowego eliminowania ze szkół organizacji o charakterze religijnym, a promowania tych o profilu marksistowskim. Początkowo miały one charakter bardziej teoretyczny niż praktyczny. Dotyczyły pewnych rozstrzygnięć na poziomie administracyjnym i nie przekładały się w sposób bezpośredni na życie szkoły. Z upływem czasu jednak ta sytuacja zmieniała się.

Już 25 października 1944 r. Resort Oświaty wydał okólnik w sprawie organizacji uczniowskich, wskazując na te, które niezwłocznie powinny być powołane do życia w szkole. Niestety nie było wśród nich Krucjaty Eucharystycznej²⁷. Natomiast dwa miesiące później, dokładnie 20 grudnia 1944 r., w kolejnym okólniku podał katalog tych organizacji, które mogły działać w środowisku uczniowskim. Mocno w nim wyartykułowano fakt, że poza wskazanymi żadne inne organizacje nie mogą być dopuszczone na terenie szkoły bez osobnego zarządzenia Resortu Oświaty²⁸. Takie zarządzenie ukazało się 21 lutego 1945 r. Na jego podstawie dołączono do wcześniej powstałego katalogu kilka ideologicznych organizacji²⁹, ale na tej liście nie było ani jednej o charakterze religijnym.

Wobec zaistniałej sytuacji nie pozostali obojętni biskupi polscy. W imieniu Episkopatu Polski interweniował w tej sprawie abp Adam Sapieha. W piśmie datowanym na 5 czerwca 1945 r. skierowanym do Ministerstwa Oświaty w Warszawie wyjaśniał, iż wiara człowieka wyraża się poprzez praktyki religijne; bez tego elementu praktycznego religia staje się jedynie teorią oderwaną od życia, musi więc istnieć możliwość jej stosowania w postępowaniu na co dzień. „Te właśnie cele – jak pisał w dalszej części listu – mają organizacje religijne i dlatego ich znaczenie jest tak ważne, szczególnie w życiu młodzieży, by ją do religijnego życia zaprawić, iż nie można się zgodzić, by miały być one usunięte ze szkół”³⁰. Odpowiedź jaka przysłała z ministerstwa była odmowna. Mini-

²⁷ Okólnik Resortu Oświaty z dnia 25 października 1944 r. w sprawie organizacji młodzieży szkolnej. Dziennik Urzędowy Resortu Oświaty (dalej: Dz. Urz. Res. Ośw.) Nr 1-4, poz. 28.

²⁸ Okólnik Kierownictwa Resortu Oświaty PKWN z dnia 20 grudnia 1944 r. w sprawie organizacji młodzieży na terenie szkół. Dz. Urz. Res. Ośw. Nr 1-4, poz. 40.

²⁹ Okólnik Ministerstwa Oświaty z dnia 21 lutego 1945 r. w sprawie organizacji młodzieży szkolnej. Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 1, poz. 26.

³⁰ Archiwum Akt Nowych w Warszawie Zespół: Ministerstwo Oświaty (dalej: AAN MOśw.) sygn. 411. Pismo Arcybiskupa Krakowskiego Ks. Adama Sapiehy do Ministerstwa Oświaty w Warszawie z dnia 5 czerwca 1945 r., s. 2.

ster oświaty zakomunikował, iż istnienie Krucjaty Eucharystycznej czy Sodalicji Mariańskiej, sprawiało w praktyce szkolnej spore trudności, głównie z powodu braku, względnie niedostatecznej koordynacji działalności tych organizacji z wychowawczą działalnością szkoły. Z tej racji: *Nie może dopuścić do zaistnienia na terenie szkoły warunków umożliwiających dwutorowość akcji wychowawczej i powstawania w związku z tym jakichkolwiek nieporozumień i tarć osłabiających aurytety szkoły; nie może przeto zezwolić na powołanie omawianych organizacji do życia na terenie szkolnym*³¹. Potwierdził to jeszcze raz w piśmie z 23 października 1945 r. zaznaczając, iż lista dopuszczonych organizacji uczniowskich została podana w okólniku kierownika Resortu Oświaty 20 grudnia 1944 r., a Ministerstwo Oświaty nie widzi w tej chwili potrzeby wprowadzania jakichkolwiek zmian w tym zakresie³².

W tej sprawie podejmowali także działania władze poszczególnych diecezji, co zapewne miało być pewną formą presji na władze państwowe. W słanych do ministra oświaty pismach, jak i w osobistych z nim rozmowach, przedstawiali opinię lokalnego społeczeństwa, przede wszystkim nauczycieli i rodziców, domagających się swobodnego funkcjonowania Krucjaty Eucharystycznej w szkołach, jako organizacji religijnej o niezaprzeczalnych walorach wychowawczych³³.

Podobne działania podjął prezes Komisji Szkolnej Episkopatu Polski abp A. Sapieha w sierpniu 1946 r., mając zapewne nadzieję, że uda się uregulować kwestię Krucjaty i wraz z początkiem nowego roku szkolnego będzie ona mogła – w świetle prawa – działać na terenie szkół powszechnych. W przedłożonym w Ministerstwie Oświaty piśmie wprost żądał *ułatwienia praktyk religijnych młodzieży i swobody w prowadzeniu organizacji religijnych dla pogłębienia życia religijno-moralnego*³⁴. W tym samym duchu Episkopat wypowiedział się w *Memoriale* skierowanym do prezydenta Bolesława Bieruta, domagając się między innymi umożliwienia prowadzenia w obrębie szkół takich organizacji

³¹ AAN MOśw., sygn. 412. Pismo Ministerstwa Oświaty z 3 października 1945 r. do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, s. 6.

³² AAN MOśw., sygn. 412. Pismo ministra oświaty C. Wycecha z dnia 23 października 1945 r. do Kurii Metropolitalnej w Krakowie, s. 7.

³³ AAN MOśw., sygn. 412. Pismo abp. W. Dymka do ministra oświaty C. Wycecha z dnia 5 listopada 1945 r., s. 10.

³⁴ AAN MOśw., sygn. 412. Pismo Prezesa Komisji Szkolnej Episkopatu Polski do Ministerstwa Oświaty w Warszawie z dnia 2 sierpnia 1946 r., s. 14-15.

religijnych jak Krucjata Eucharystyczna³⁵. Jednocześnie w poufnym dokumencie wydanym 5 grudnia 1947 r. wezwał nauczycieli religii i wychowawców katolickich, by podjęli na terenie szkół wszelkie możliwe działania w celu zapewnienia dzieciom troskliwej opieki poprzez pracę formacyjną w Krucjacie Eucharystycznej³⁶. Temat Krucjaty ponownie podjęto na początku roku szkolnego 1947/48 z nowym już ministrem oświaty Stanisławem Skrzyszewskim. Uzależnił on jednak dalszą działalność Krucjaty Eucharystycznej w szkole od przyjęcia przez księży nauczających religii odpowiedniej postawy, czyli postawy pro-rządowej. Taki warunek był oczywiście nie do zaakceptowania przez stronę kościelną³⁷. Jesienią 1947 r. minister rozesłał do kuratoriów oświaty projekt rozporządzenia w sprawie szkolnej nauki religii, w którym wezwał kuratorów do ścisłego kontrolowania pracy dydaktycznej i wychowawczej księży katechetów. Uznał bowiem, że będąc negatywnie nastawieni do Polski Ludowej, tendencyjnie naświetlają zagadnienia społeczno-polityczne i przeciwstawiają się upowszechnianiu nowoczesnego światopoglądu promowanego przez państwo. Stwierdził, iż takie działania są podejmowane w szkole między innymi w organizacjach religijnych takich, jak Krucjata Eucharystyczna. Ponadto zaznaczył, że obejmując nad nimi pieczę, prefekci szkolni łamią dyscyplinę służbową, występując przeciw zarządzeniom władz szkolnych, bowiem okólnik Ministerstwa Oświaty z 2 czerwca 1947 r. każe likwidować wszystkie organizacje uczniowskie poza wymienionymi w okólniku, a nie było w nim mowy o jakichkolwiek organizacjach o charakterze religijnym³⁸.

Z treści okólnika jasno wynikało, że takie organizacje uczniowskie jak Krucjata Eucharystyczna musiały zaprzestać swojej działalności na terenie szkół powszechnych. Podkreślały to także inne pisma ministerialne, stwierdzające, że Krucjata Eucharystyczna może działać, ale poza szkołą. Argumentem przemawiającym za usunięciem Krucjaty

³⁵ Zob. *Memoriał Episkopatu do prezydenta Krajowej Rady Narodowej B. Bieruta w sprawie normalizacji stosunków Kościoła i państwa z dnia 15 września 1946 r.*, [w:] P. R a i n a, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1, Poznań 1994, s. 36.

³⁶ Tamże, *Poufne wskazania Episkopatu Polski dla szkół katolickich w sprawie organizacji młodzieżowych z dnia 5 grudnia 1947 r.*, s. 113-114.

³⁷ Tamże, *Protokół rozmowy Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego z Ministrem Oświaty S. Skrzyszewskim z dnia 12 września 1947 r.*, s. 99.

³⁸ AAN MOśw., sygn. 414. Projekt w sprawie szkolnej nauki religii, s. 17-19.

Eucharystycznej ze szkół nie był wyłącznie fakt jej braku na liście organizacji prawnie działających w szkołach, ale w tym przypadku chodziło także o to – jak czytamy w okólniku – że: *Szkolne Koła Krucjaty stanowiły bardzo często przyczynę nieporozumień między kierownikiem szkoły i gronem nauczycielskim z jednej strony, a prefektem z drugiej strony. Regulamin Kół Krucjaty Eucharystycznej, odsuwający kierownika szkoły i grono nauczycielskie od wpływu na działalność Koła, wyróżniał tę organizację pod tym względem wśród wszystkich innych organizacji szkolnych i dawał księdzu – zabiegającemu niejednokrotnie w sposób niezdrowy o supremację wpływów na dzieci i rodziców – instrument do walki ze szkołą. Dwutorowość akcji wychowawczej, ani działalność organizacji młodzieżowej nie kontrolowana przez szkołę, nie może być tolerowana*³⁹.

Krucjata Eucharystyczna stała się więc organizacją niepożądaną w szkole. Jej działalność uznawano za przejaw klerykalizmu, bigoterii i dewocji, z czym należało walczyć, bowiem utrudniało to wychowanie dzieci w duchu światopoglądu socjalistycznego. Kierując się wskazaniem Ministerstwa Oświaty władze szkolne stawiały sobie za cel ograniczanie wpływu kleru na uczniów między innymi poprzez fakt likwidowania organizacji religijnych. Kwestie te omawiano chociażby na konferencji dyrektorów i kierowników szkół Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej w Sosnowcu 19 października 1948 r., podejmując sprawę: *Paraliżowania na terenie szkoły akcji kleru i ograniczanie ich w nauczaniu religii*⁴⁰. W ten typ działań wpisywały się wszelkie inicjatywy władz oświatowych związanych z organizowaniem bogatej gamy zajęć szkolnych i pozaszkolnych oraz zakładaniem licznych organizacji uczniowskich, które miały kształtować świadomość dzieci zgodnie z dyrektywami administracji państwowej, dążąc do całkowitej sekularyzacji środowiska szkolnego⁴¹.

³⁹ AAN MOśw. Sygn. 412. Sprawa: Krucjaty Eucharystyczne w szkołach powszechnych. Opinia Wydziału II. P., s. 2.

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Katowicach Zespół: Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Sosnowcu 1945-1948 (dalej: APK KM PPR Sosnowiec) sygn. 18. Protokół z konferencji dyrektorów i kierowników szkół P.P.R i P.P.S. odbytej w dniu 19 października 1948 r. w Komitecie Miejskim PPR w Sosnowcu, pod przewodnictwem tow. Bendka I-ego sekretarza KM. PPR., s. 10-11.

⁴¹ Zob. B. Wa g n e r, *Strategia wychowawcza w PRL*, Warszawa 2009, s. 7-9.

Organizowanie Krucjaty Eucharystycznej poza szkołą

W zaistniałej sytuacji przystąpiono do przenoszenia kół Krucjaty ze szkół do parafii. W diecezji częstochowskiej proces ten nasilił się na przełomie 1947 i 1948 r. Nie oznacza to jednak, że w tym czasie objął wszystkie szkoły. W niektórych nadal działały koła Krucjaty. Jednak wobec piętrzących się w szkołach trudności diecezjalny dyrektor Krucjaty zalecał, by organizowano je przy parafiach, gdzie mogły swobodnie działać. W celu usprawnienia tej pracy, zgodnie z decyzją bpa T. Kubiny, diecezja częstochowska została podzielona na pięć okręgów, w których wyznaczono po jednym kapłanie odpowiedzialnym za dzieło Krucjaty Eucharystycznej. Do okręgu częstochowskiego należały następujące dekanaty: blachowieński, brzeźnicki, częstochowski, gidelski, kłobucki, krzepicki, mstowski i siemkowicki. Na sekretarza tego okręgu został wyznaczony ks. Stanisław Woźny. Okręg będziński tworzyły dekanaty: będziński, dąbrowski i sosnowiecki, a jego sekretarzem został ks. Władysław Gołąb. W skład okręgu zawierciańskiego wchodziły dekanaty: siewierski, zawierciański i żarecki. Jego sekretarzem był ks. Franciszek Kościów. Do okręgu wieluńskiego należały dekanaty: bolesławiecki, praszkowski oraz wieluński północny i południowy. Nominację na sekretarza tego okręgu otrzymał ks. Stefan Bareła. Do ostatniego okręgu tj. radomszczańskiego należały dekanaty: chełmski, gorzkowicki i radomszczański, a funkcję sekretarza pełnił w nim ks. Ignacy Opolski⁴². Za pracę wszystkich okręgów odpowiadał diecezjalny dyrektor Krucjaty Eucharystycznej, którym został ks. Błażej Kawalec⁴³.

Podział na okręgi i postawienie na ich czele sekretarzy pojawił się na pierwszym po wojnie zjeździe księży dyrektorów Krucjaty Eucharystycznej, który odbył się w Krakowie w budynku Częstochowskiego Seminarium Duchownego w dniach od 1 do 2 lipca 1947 r.⁴⁴. W omawianym okresie rektorem seminarium był ks. B. Magott, dotychczasowy diecezjalny dyrektor Krucjaty Eucharystycznej diecezji częstochowskiej, którego na tym stanowisku zastąpił wspomniany wyżej ks. B. Kawalec.

⁴² *Komunikat Księdza Dyrektora Krucjaty Eucharystycznej*, „Wiadomości Diecezjalne” (dalej: WD), 17(1947), nr 4, s. 116-117.

⁴³ Tamże, *Zmiany w diecezji*, s. 115.

⁴⁴ Zob. *Pokłosie z I. Zjazdu Ks. Ks. Dyrektorów Krucjaty Eucharystycznej w Krakowie*, [b.m.r.w.], s. 6.

Zgodnie z koncepcją zaproponowaną na zjeździe i przyjętą w diecezji częstochowskiej, sekretarze byli odpowiedzialni za funkcjonowanie kół Krucjaty w okręgach powierzonych im przez kurie diecezjalne. Mieli oni służyć diecezjalnemu dyrektorowi Krucjaty stosowną pomocą, podejmować funkcję referentów i instruktorów oraz aktywnych działaczy w swoich okręgach i całej diecezji⁴⁵. Do ich kompetencji należało więc koordynowanie i nadzorowanie pracy poszczególnych kół w podlegających im okręgach⁴⁶ oraz udzielanie kierownikom Krucjat potrzebnej pomocy przy ich zakładaniu i prowadzeniu. Ci ostatni byli natomiast zobligowani do stałego kontaktu z sekretarzami i do podejmowania wszelkich możliwych działań w celu pozyskania jak największej liczby dzieci dla parafialnych oddziałów Krucjaty. Do ich obowiązków należało również dbanie o biblioteczkę eucharystyczną, która miała być pomocą zarówno dla członków Krucjaty, jak i dla osób prowadzących, dostarczając im fachową literaturę z tego zakresu, ułatwiającą planowanie i prowadzenie spotkań⁴⁷. Kierownicy odpowiadali także za zbieranie danych na temat swoich kół, które przesyłali do sekretarzy, a następnie ci do diecezjalnego dyrektora Krucjaty. Ten z kolei na ich podstawie tworzył kartotekę dla wszystkich oddziałów Krucjaty w diecezji. Zebrane w ten sposób dane statystyczne wysyłał raz w roku do domu generalnego jezuitów w Rzymie za pośrednictwem Krajowego Sekretariatu Krucjaty z siedzibą w Krakowie. Dyrektor diecezjalny wypisywał także dekrety erekcyjne poszczególnych Krucjat i dyplomy dla dyrektorów parafialnych kół w sytuacji, gdy takowe zaginęły np. w czasie okupacji hitlerowskiej lub gdy powstawały zupełnie nowe koła, nie działające przed wybuchem wojny. Dokumenty te miały być oprawione i umieszczone na widocznym miejscu świetlicy parafialnej bądź zakrystii⁴⁸. Zalecano, by przy parafiach zakładano oddzielne oddziały dla chłopców i dziewcząt oraz do tworzenia w nich różnych sekcji, zgodnie z upodobaniami dzieci, np. sportowej,

⁴⁵ Por. J. B o k, *Stanowisko i zadanie Diecezjalnego Dyrektora Krucjaty na tle obecnych stosunków* (streszczenie), [w:] *Pokłosie...*, s. 11-12.

⁴⁶ AACz sygn. KB 262, s. 19; AACz sygn. KB 264, s. 13-14.

⁴⁷ *Komunikat Księdza Dyrektora Krucjaty Eucharystycznej*, „WD”, 17(1947), nr 4, s. 117; *Biblioteczka Eucharystyczna*, „WD”, 17(1947), nr 1, s. 28-29.

⁴⁸ Tamże, s. 116-117.

teatralnej, śpiewaczej czy różańcowej⁴⁹. Na zjeździe dyrektorów Krucjaty proponowano również utworzenie sekcji ministranckiej, włączając do niej męską służbę liturgiczną i w ten sposób przyłączając ministrantów do parafialnej Krucjaty Eucharystycznej⁵⁰. Zalecano, by w celu ożywienia pracy w sekcjach czy w ogóle w kołach, stosować punktację i stopnie wykształcenia, co miało wzbudzić ducha zdrowego współzawodnictwa i wyrobienie charakteru⁵¹.

Ks. B. Magott w wygłoszonym na zjeździe dyrektorów Krucjat referacie proponował, by przy tworzeniu Krucjaty zachować model jej ustroju z okresu międzywojennego. Jak wtedy, tak i aktualnie, jej klarowna struktura mogła się bowiem przyczynić do podniesienia skuteczności w jej zarządzaniu i w lepszym komunikowaniu się jej członków między sobą. W Krucjacie obowiązywały pewne szczeble w drabince hierarchii, jaka istniała w tej organizacji. Najniżej w tym hierarchicznym układzie stał kandydat (dopiero ubiegający się o przyjęcie do Krucjaty), później aspirant, rycerz i apostoł (już jako pełnoprawni członkowie Krucjaty). W odniesieniu do dziewcząt stosowano terminologię: kandydatka, aspirantka, rycerka i apostołka. Wchodzenie na coraz wyższe szczeble związane było z pogłębianiem pobożności i respektowaniem dyscypliny, z posiadaniem odpowiedniej wiedzy i umiejętności, z przestrzeganiem przepisów oraz wypełnianiem obowiązków przewidzianych w statucie i regulaminie⁵². Ks. B. Magott zalecał, by w poczet kandydatów przyjmować dzieci klas trzecich, czwartych czy piątych, a więc będących po pierwszej Komunii św. Ponadto nie należało tego czynić w sposób masowy, przyjmując każdą chętną osobę, ale selektywnie, dbając o pewien poziom w ramach funkcjonującej w parafii Krucjaty⁵³. Takimi kryteriami kierowano się w okresie

⁴⁹ *Pismo Diecezjalnego Dyrektora Krucjat Eucharystycznych ks. B. Magotta do Księży Proboszczów*, „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 4; *Pokłosie*, s. 62.

⁵⁰ Zob. J. B o k, *Stanowisko i zadanie*, [w:] *Pokłosie*, s. 13-19.

⁵¹ Tamże, S. W o Ź n y, *Przyrodzone środki wychowawcze: stopnie wykształceniowe, sprawności, zawody, punktacja, kary i nagrody, mundurki, pieczęć Krucjaty i paznowie Krucjaty*, s. 33-38.

⁵² Por. AACz sygn. KB 264, s. 8, 19.

⁵³ B. M a g o t t, *Jak praktycznie rozpocząć Krucjatę, jak przeprowadzać zebrania, zbiórki zastępów, zjazdy dekanalne, okręgowe, diecezjalne i wszechpolskie, Koła Rodzicielskie Krucjaty* (streszczenie), [w:] *Pokłosie*, s. 42-43.

międzywojennym, dążąc w Krucjacie do ukształtowania przyszłych elit katolicyzmu w państwie.

Z kolei ks. Stanisław Woźny, zapewne w oparciu o własne doświadczenia związane z prowadzeniem kół Krucjaty najpierw z Zagłębiu Dąbrowskim, a później w Częstochowie, zaproponował, by wiązać dzieci z Krucjatą już od najmłodszych lat, niekoniecznie czekając, aż przystąpią do pierwszej Komunii św. Chodziło o to, by już w przedszkolu i w pierwszych klasach szkoły powszechnej zaznajamiać dzieci z podstawami Krucjaty i kształtować w nich pobożność eucharystyczną oraz rozwijać przymioty chrześcijańskie. Należało to czynić chociażby poprzez zabieranie dzieci na niektóre spotkania, by ożywić ich ciekawość i wzbudzić pragnienie przystąpienia do Krucjaty. Tę grupę dzieci określano mianem paziowie Krucjaty lub przedszkole Krucjaty. Opracowano dla nich nawet specjalne stroje, a dla osób mających prowadzić z nimi spotkania odpowiedni podręcznik⁵⁴. Był to na tyle ciekawy pomysł, że na wspomnianym zjeździe dyrektorów Krucjaty we wnioskach końcowych zanotowano: *Ponieważ trzeba młodzież od lat najmłodszych zaznajomić z Krucjatą i zachęcić wpaść do eucharystycznej służby – dlatego postanowiono już wśród dzieci w Przedszkolu i w I i II klasie powszechnej organizować tak zwanych „Paziów Krucjaty”*⁵⁵.

Ks. B. Magott zwracał uwagę, by sporo wymagać od dzieci, odpowiednio je kontrolować i egzaminować zanim zostaną dopuszczone na wyższy stopień w hierarchii Krucjaty. Był zdania by prowadzono zajęcia oddzielnie dla chłopców i dziewcząt. Chłopcami miał się zajmować kapłan, natomiast dziewczętami siostra zakonna lub świecka osoba odpowiednio do tego przygotowana⁵⁶.

Podobnie jak w Polsce międzywojennej, tak i po wojnie najmniejszą komórką w Krucjacie był zastęp jako podstawowa jednostka organizacyjna Krucjaty. Z kilku zastępów (zazwyczaj trzech) tworzone hufiec, z hufców natomiast tworzone oddziały chłopców lub dziewcząt, a z oddziałów koło Krucjaty⁵⁷. Ks. B. Magott w swoim wystą-

⁵⁴ S. Woźny, *Przyrodzone środki wychowawcze*, s. 39-40.

⁵⁵ *Pokłosie*, s. 60.

⁵⁶ B. Magott, *Jak praktycznie rozpocząć Krucjatę*, s. 42-43.

⁵⁷ Zob. B. Topij - Stępińska, *Działalność edukacyjna Krucjaty Eucharystycznej w Polsce międzywojennej*, s. 88-89.

pieniu skoncentrował się przede wszystkim na omówieniu pracy w zastępach. Twierdził bowiem, że: *Zastępy – to prawdziwe szkolenie Krucjaty, to jak musztra w wojsku, to urabianie duchowe Krucjaty (...)*⁵⁸. Jego zdaniem zastępy należało tworzyć z uczniów należących do danej klasy. Można też było dobierać dzieci w zastępy biorąc pod uwagę ich wiek. Zbiórki zastępów miały się odbywać w sposób systematyczny, najlepiej co tydzień. Ks. B. Magott proponował, by trwała około 45 minut i przebiegała według stałego schematu:

- krótka modlitwa
- sprawdzenie obecności
- przypomnienie ostatniej nauki księdza opiekuna, omówienie podanej przez niego intencji miesięcznej oraz omówienie wybranych punktów z katechizmu Krucjaty czy katechizmu ogólnego
- śpiew pieśni
- nauka nowej pieśni, czy przygotowanie deklamacji na zebranie ogólne
- wspólne gry i zabawy
- musztra (trening czynności wykonywanych indywidualnie czy grupowo w określonym porządku, wyszkolenie w sprawnym wykonywaniu rozkazów)
- hymn Krucjaty⁵⁹.

Zbiórki zastępu prowadził zastępowy. On bowiem stał na jego czele. W zastępie prowadził on prace o charakterze administracyjnym i wychowawczym. Do jego zadań, oprócz prowadzenia zbiórek, należało także dokumentowanie obecności na zebraniach i wspólnych modlitwach oraz składanie sprawozdań z pracy zastępu przed księdzem opiekunem koła. Ponadto czuwał nad właściwym postępowaniem członków swojego zastępu, dawał im dobry przykład, utrzymywał z nimi żywy kontakt także poza szkołą, a w razie konieczności pomagał im np. w odrabianiu lekcji⁶⁰.

Zazwyczaj raz w miesiącu organizowano zbiórkę wszystkich zastępów, było to tak zwane zebranie ogólne⁶¹. Ks. B. Magott proponował,

⁵⁸ B. Magott, *Jak praktycznie rozpocząć Krucjatę*, s. 43.

⁵⁹ Tamże, s. 44.

⁶⁰ Tamże, s. 43.

⁶¹ AACz sygn. 262, s. 4.

by odbywało się w niedzielę zaraz po nabożeństwie szkolnym lub po południu. Miało ono na celu zbliżenie wszystkich członków Krucjaty, a równocześnie zapoznanie ich z różnego typu zagadnieniami religijnymi związanymi z życiem Kościoła katolickiego. Zagadnienia te omawiano zgodnie z przyjętym na jakiś czas (zazwyczaj miesiąc) programem pracy. Zarówno program, jak i wskazówki oraz materiały do jego realizacji czerpano z ocalałych podczas wojny czasopism Krucjaty⁶², z wydawanych aktualnie tomików *Biblioteczki Eucharystycznej*⁶³ lub innych materiałów zgromadzonych w bibliotece Krucjaty funkcjonującej w zasadzie przy każdym kole⁶⁴. Czasem program opracowywał sam opiekun koła⁶⁵. Zebranie miało przebiegać w następujący sposób (należało je jednak dostosować do lokalnych zwyczajów):

- wspólna modlitwa
- raport zastępowych
- odczytanie protokołu
- podanie przez księdza opiekuna programu pracy na kolejny miesiąc
- wygłoszenie referatu lub pogadanka
- dyskusja związana z przedłożonym referatem
- wiersze i deklamacje tematyczne
- wystąpienia poszczególnych zastępów
- omówienie spraw bieżących
- wolne wnioski
- skrzynka pytań
- wspólny śpiew, gry, zabawy, pantomimy itp.
- hymn Krucjaty⁶⁶.

Za zorganizowanie i przeprowadzenie zebrania ogólnego koła Krucjaty odpowiadał Wydział. Stanowiły go osoby powołane przez księdza opiekuna. Dzieci pełniły w nim urzędy: prezesa i wiceprezesa (chłopcy)

⁶² Krucjata Eucharystyczna na użytek swoich członków wydawała drukiem kilka czasopism m.in. takie jak: „Hostia”, „Orędowniczek Eucharystyczny” czy „Młody Las”. Ponieważ po wojnie Krajowy Sekretariat Krucjaty Eucharystycznej nie otrzymał zgody na ich wznowienie, materiały dla Krucjat zamieszczano w czasopiśmie „Posłaniec Serca Jezusowego”, a poza tym wydawano tomiki „Biblioteczki Eucharystycznej”, których celem było informowanie o działalności Krucjaty i pomoc w prowadzeniu jej kół.

⁶³ AACz sygn. KB 264, s. 3.

⁶⁴ AACz sygn. KB 263, s. 2.

⁶⁵ AACz sygn. KB 264, s. 17.

⁶⁶ B. Magott, *Jak praktycznie rozpocząć Krucjatę*, s. 45.

lub prezeski i wiceprezeski (dziewczęta), sekretarza, bibliotekarza, zastępowego, kronikarza. Poszczególnym funkcjom odpowiadały konkretne obowiązki i zadania zgodnie ze statutem Krucjaty Eucharystycznej⁶⁷. Na czele Wydziału stał prezes (prezeska). On przygotowywał zebranie ogólne rozdzielając poszczególnym zastępom funkcje i odpowiadał za jego przebieg. Zebranie prowadził zawsze w obecności księdza opiekuna koła⁶⁸. Przebieg takiego spotkania był następujący:

- modlitwa
- odczytanie protokołu z ostatniego zebrania
- przemówienie opiekuna koła
- omówienie spraw bieżących
- wolne wnioski
- modlitwa⁶⁹.

Oprócz wyżej wymienionych zebrań ks. B. Magott zachęcał do organizowania spotkań dekanalnych, rejonowych, diecezjalnych czy ogólnopolskich. Stanowiły bowiem doskonałą okazję do wymiany doświadczeń, ale także do publicznego zaimplementowania swoich przekonań religijnych i promowania wśród dzieci Krucjaty Eucharystycznej⁷⁰. Takie spotkania były organizowane w diecezji częstochowskiej. Do skutku doszedł nawet zlot wszystkich Krucjat z terenu diecezji, co miało miejsce 28 czerwca 1948 r. w Częstochowie. W uroczystej procesji członkowie Krucjat przeszli trasę od katedry do sanktuarium jasnogórskiego. Uroczystościom przewodniczył bp T. Kubina, który zachęcał dzieci do wytrwania w wierze i wierności swoim ideałom, mimo pojawiających się trudności i niechęci ze strony wrogów Kościoła⁷¹.

Trzeba też nadmienić, że w tym czasie sporo uwagi przywiązywano do tego, by włączać w dzieło Krucjaty Eucharystycznej także rodziców dzieci należących do tej organizacji. Mieli oni tworzyć w parafii Koło Opieki Rodzicielskiej. Ich rola miała polegać na wspieraniu swoich dzieci w pełnej realizacji programu Krucjaty, a więc w życiu na co dzień wartościami, których zobowiązali się przestrzegać, wstępując w jej szeregi. Poza tym rodzice mieli wspomóc Krucjatę od strony organizacyjnej,

⁶⁷ Zob. *Z życia organizacyjnego Krucjaty Eucharystycznej*, Warszawa 1936, s. 11-14.

⁶⁸ B. Magott, *Jak praktycznie rozpocząć Krucjatę*, s. 44-45.

⁶⁹ AACz sygn. KB 264, s. 3-21.

⁷⁰ B. Magott, *Jak praktycznie rozpocząć Krucjatę*, s. 46-47.

⁷¹ AACz sygn. KB 262, s. 9.

zwłaszcza w takich przedsięwzięciach jak urządzanie kolonii, wycieczek, pielgrzymek, akademii czy świetlicy⁷². Ważny był również fakt, że rodzice mogli stanowić cenną pomoc dla Krucjaty, stając w jej obronie i reprezentując jej interesy wobec władz szkolnych (gdy Krucjata nadal działała w szkole) czy wobec władz państwowych⁷³.

Na zjeździe omówiono też kwestię mundurów, jakie miały obowiązywać członków Krucjaty. Co do ich wyglądu, to w zasadzie przyjęto wskazania przedwojenne⁷⁴. Nie zrezygnowano z nich, chociaż w okresie powojennym nabycie mundurów nastęrczało wiele trudności. Strój Krucjaty uważano bowiem za ważny element integrujący grupę i wyróżniający ją spośród innych organizacji. Nie dziwi więc fakt, że w Częstochowie (Raków) ks. Stanisław Woźny zorganizował nawet składnicę mundurów Krucjaty, umożliwiając w ten sposób członkom Krucjaty ich nabycie lub wymianę⁷⁵.

Na zakończenie zjazdu powołano do życia Komisję Permanentną Krucjaty, w skład której – oprócz ks. Józefa Boka (dyrektora Krajowego Sekretariatu Krucjaty) i ks. Józefa Andrasza (dyrektora Krajowego Apostolstwa Modlitwy) – weszli: ks. Marian Cygankiewicz (Kielce), ks. Karol Konopka (Lublin), ks. Jan Rąb (Przemysł) oraz dwaj kapłani częstochowscy, a mianowicie ks. B. Magott i ks. S. Woźny. Celem Komisji było załatwianie bieżących spraw Krucjaty i wspieranie pracy Krajowego Sekretariatu w Krakowie⁷⁶.

Formy działalności Krucjaty Eucharystycznej w parafiach

Zasadniczym celem Krucjaty było wychowanie dzieci do głębokiego przeżywania tajemnicy Eucharystii. Osoby odpowiedzialne za formację miały więc tak nauczać i formować dzieci w Krucjacie, by te miały świadomość, że Msza św. i Komunia św. są w centrum liturgii Kościoła i duchowego życia katolików, a tym samym powinny być dla członków Krucjaty centralnym punktem odniesienia. Dlatego sporo uwagi przywiązywano do pielęgnowania różnych form kultu eucharystycznego.

⁷² B. Magott, *Jak praktycznie rozpocząć Krucjatę*, s. 47-48; W. Gołąb, *Świetlica, boisko, zabawy, gry, wycieczki, kolonie* (streszczenie), [w:] *Pokłosie*, s. 53-58.

⁷³ B. Magott, *Jak praktycznie rozpocząć Krucjatę*, s. 47-48.

⁷⁴ Zob. *Z życia organizacyjnego Krucjaty*, s. 7-9.

⁷⁵ Zob. *Pokłosie*, s. 72.

⁷⁶ Tamże, s. 60.

stycznego, a przede wszystkim do systematycznego uczestnictwa we Mszy św. i częstego przyjmowania Komunii św.⁷⁷. Zgodnie ze statutem zachęcano np. rycerzy Krucjaty, by oprócz niedzielnej i świątecznej Eucharystii, uczestniczyli we Mszy św. w dni powszednie, jeśli tylko pozwalały im na to ich obowiązki. Instruowano ich również, by w miarę możliwości codziennie przystępowali do Komunii św.⁷⁸. Zazwyczaj jednak członkowie Krucjaty uczestniczyli we Mszy św. w niedzielę wraz z uczniami szkoły, do której uczęszczali, a ponadto raz w miesiącu przeżywali Mszę św. organizowaną dla całego koła. Dzieci przygotowywano do tego, by uczestniczyły w Eucharystii w sposób świadomy, czynny i pełny. Z tej racji objaśniano im strukturę Mszy św., uczono wezwań i odpowiedzi oraz pieśni religijnych i śpiewu gregoriańskiego⁷⁹. Poza tym opracowywano dla nich mszaliki służące pomocą w czasie nabożeństwa. Na zjeździe dyrektorów Krucjaty w Krakowie w 1947 r. polecano zwłaszcza mszalik ks. Józefa Andrasza⁸⁰. Warto nadmienić, że z tych materiałów Krucjata Eucharystyczna diecezji częstochowskiej korzystała już w okresie międzywojennym⁸¹. Natomiast po wojnie, dokładnie w 1948 r., Koło Księży Prefektów w Częstochowie opracowało własną broszurkę pt. *Liturgia Mszy św.*⁸².

Ważnym środkiem w pogłębianiu życia eucharystycznego dzieci była komunია duchowa. Polegała ona na intencjonalnym przyjęciu Komunii św., czyli na duchowej łączności z Jezusem eucharystycznym wówczas, gdy z jakichś powodów nie można było przystąpić do Komunii św. w znaku sakramentalnym. By zachęcić dzieci do tej praktyki wskazywano na wzór świętych, dowodząc, jak była ona ważna w ich życiu i jak je ubogacała i przemieniała⁸³. Do komunii duchowej wzywano członków Krucjaty na początku czy końcu zebrania, ale także apelowano, by to pragnienie wzbudzać w sobie również w do-

⁷⁷ Por. B. Żulińska, *Eucharystia w życiu Krucjaty*, „Hostia”, 11(1935), nr 5, s. 161-167; Tamże, *Co jest największą radością Krucjaty?*, s. 176-182.

⁷⁸ Zob. *Z życia organizacyjnego Krucjaty*, s. 32-33.

⁷⁹ Por. AACz sygn. KB 263, s. 13.

⁸⁰ Zob. *Pokłosie*, s. 32.

⁸¹ Por. *W obliczu Boga. Modlitewnik dla młodzieży szkolnej*, Częstochowa 1939, s. 66-81.

⁸² *Liturgia Mszy św. do użytku młodzieży*, Koło Księży Prefektów w Częstochowie, Częstochowa 1948.

⁸³ Zob. *Częstą praktyką Krucjaty – Komunია duchowa*, „Hostia”, 11(1935), nr 4, s. 135-136.

mu, w czasie wykonywania obowiązków czy w momencie przechodzenia koło kościoła. Dzieci miały same decydować czy mogą do niej przystąpić czyniąc rachunek sumienia. W diecezji częstochowskiej w kołach Krucjaty była też praktykowana komunია łańcuskowa. Praktyka ta polegała na tym, że jedno lub kilkoro dzieci przyjmowało dzień po dniu Komunię św. przez określony czas i zazwyczaj w pewnej intencji⁸⁴. Na wspomnianym już zjeździe dyrektorów Krucjat postulowano, by nadal podtrzymywać tę tradycję w kołach⁸⁵.

Pobożność eucharystyczną rozwijano także poprzez uroczyste przeżywanie oktawy Bożego Ciała włączając się aktywnie w liturgię Mszy św. i w procesję. W diecezji częstochowskiej zazwyczaj jeden z tych dni koła wybierały na swoje święto tzw. *Dzień Krucjaty*. W czasie jego trwania członkowie Krucjaty uczestniczyli we wspólnym nabożeństwie z przyjęciem Komunii św., i w okolicznościowej akademii. W tym czasie przyjmowano zazwyczaj nowych kandydatów do koła, a aspirantów włączano w szeregi rycerzy i rycerek⁸⁶.

Mówiąc o pobożności eucharystycznej należy też wspomnieć o adoracjach. Były one jedną z najważniejszych praktyk religijnych w Krucjacie. Wpisywały się w całość wychowania eucharystycznego, które uważano za wiodące w całym programie formacyjnym Krucjaty. Dzieciom wpajano głęboką wiarę w obecność Jezusa w Hostii i uczono, że spotkanie z Nim powinno należeć do najważniejszych wydarzeń. Podkreślił to ks. J. Bok na zjeździe dyrektorów Krucjat w Krakowie w 1947 r., mówiąc: *W Krucjacie dążymy, by dziecięca dusza przejęła się jak najwięcej miłością P. Jezusa w Hostii i uczyniła sobie z Eucharystii główny biegun swoich pragnień i dążeń oraz centralny punkt swoich wysiłków i prawdziwe słońce duchowej radości i szczęścia*⁸⁷. Dzieci uwrażliwiano także na fakt, że spotkanie z Nim na adoracji wymaga odpowiedniej wewnętrznej postawy. Z tej racji w materiałach dla wychowawców przypomniano, że kierownik winien na zebraniach *podawać cnoty, które są dla dziecka najwięcej potrzebne, aby się z nich dla miłości P. Jezusa ćwiczyło. Pokorne i pobożne za-*

⁸⁴ AACz sygn. KB 262, s. 5; Zob. AACz sygn. KB 264 (Streszczenie protokołów od 1 do 6 włącznie, s. 6).

⁸⁵ *Pokłosie*, s. 31.

⁸⁶ AACz sygn. KB 262, s. 7-8.

⁸⁷ J. Bok, *Jak w czyn wprowadzać eucharystyczną ideologię i wychowanie w Krucjacie?* [w:] *Pokłosie*, s. 23.

chowanie się na modlitwie i w kościele, posłuszeństwo, cichość, dobroć, uczynność, czystość i pilność w nauce muszą być stałym przedmiotem duchowej pracy w *Krucjacie*⁸⁸. Chodziło o to, by dziecko miało świadomość, że postępując w ten sposób, podoba się Jezusowi i może z radością i dumą spotykać się z Nim na adoracji. Zalecano, by na zbiórkach mówić jak najwięcej o Jezusie i to językiem prostym i zrozumiałym dla dziecka, by coraz bardziej się Nim interesowało i lgnęło do Niego, by miało świadomość, że Jezus je kocha i chce być jego przyjacielem. Taka forma przekazu miała pomóc dziecku w zbliżeniu się do Niego bez lęku i przymusu, ale w duchu pokoju i wewnętrznej radości. Kruczata miała przygotować dzieci do adoracji indywidualnej i wspólnotowej. Mobilizowano je, by każdego dnia starały się wejść do kościoła na osobistą adorację, a raz w miesiącu na wspólną, organizowaną dla całego koła⁸⁹. W czasie jej trwania posługiwano się często modlitewnikiem *W obliczu Boga*, opracowanym przez Koło Księży Prefektów w Częstochowie, zawierającym cztery warianty modlitwy adoracyjnej *Krucjaty*⁹⁰. W diecezji częstochowskiej niektóre koła prowadziły taką wspólną modlitwę w czwartek przed pierwszym piątkiem miesiąca, a ponadto w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa czy też w czasie Triduum Sacrum⁹¹.

W *Krucjacie* mocno podkreślano też kult Serca Pana Jezusa⁹². Miłość do Niego miała przenikać całe życie członków *Krucjaty*. Ich zadaniem było pielęgnowanie tej miłości, tak by nie osłabła, ale ustawicznie się rozwijała. Jej widocznym znakiem miał być każdy dobry czyn, sposób zachowania w domu, szkole czy kościele, walka ze słabościami i przewyciężanie pokus, ale także sumiennosc w przestrzeganiu regulaminu *Krucjaty* czy gorliwość w pozyskiwaniu kolegów i koleżanek dla sprawy rycerstwa. W *Krucjacie* uczono, że takie postępowanie sprawia wielką radość Sercu Pana Jezusa i zasługuje na ciągłą troskę o jak najlepsze efekty⁹³. Pomocą w pogłębianiu tego

⁸⁸ Tamże, s. 27.

⁸⁹ *Ustawy Kruczaty Eucharystycznej czyli Rycerstwa Jezusowego Młodzieży Szkolnej*, Kraków 1936, s. 23; *Z życia organizacyjnego Kruczaty*, s. 34-35; AACz sygn. KB 264, s. 12.

⁹⁰ *W obliczu Boga*, s. 273-288.

⁹¹ AACz sygn. KB 262, s. 6, 15, 18.

⁹² *Ustawy Kruczaty Eucharystycznej*, s. 17.

⁹³ Por. F i d e l i s, *Bądź apostołem Serca Pana Jezusa*, „Hostia”, 11(1935), nr 1, s. 24-26.

kultu były modlitwy do Serca Jezusa, te odmawiane po przyjęciu Komunii św., i te codzienne, zanoszone w intencji duchowego odrodzenia polskiej młodzieży⁹⁴. Bardzo dużą wagę przywiązywano do aktu ofiarowania się Boskiemu Sercu Jezusa, który należało odmawiać każdego dnia⁹⁵. Ponadto odmawiano litanie do Serca Pana Jezusa w czasie ważnych wydarzeń w Krucjacie⁹⁶. Trzeba też nadmienić, że uroczystość ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa należała do najważniejszych świąt w Krucjacie i zawsze była celebrowana z wielkim namaszczeniem⁹⁷. W tym dniu wszyscy członkowie Krucjaty otrzymywali odpust zupełny⁹⁸. Ich zewnętrznym znakiem przywiązania do Serca Jezusa był medalik wykonany w formie gwiazdy z wygrawerowanym z jednej strony kielichem i Hostią, a z drugiej z Sercem Jezusa⁹⁹.

W Krucjacie wychowywano dzieci do tego kultu także poprzez zachęcanie ich do przygotowania w domu ołtarzyka dla Serca Jezusa. W czerwcu członkowie Krucjaty składali na nim tyle kwiatów, ile razy zdołali w danym dniu przewyciężyć w sobie np. gniew czy lenistwo lub ile zyskali cnót posłuszeństwa i cierpliwości. W diecezji częstochowskiej niektóre koła Krucjaty zmodyfikowały tę praktykę i przystrajały nie ołtarzyk w domu, ale ołtarz w kościele, ten poświęcony Sercu Pana Jezusa. Dla przykładu można wskazać na oddział dziewczęcy Krucjaty w Krzepicach, który w kronice zanotował (22.06.1949): *W tym roku przez cały czerwiec postanowiłyśmy ubierać ołtarz kwiatami z dobrych ofiarek tzn. za każdą ofiarę spełnioną z miłości dla Pana Jezusa względem bliźnich bierzemy kwiatek i tymi właśnie kwiatami przystrajamy ołtarz Panu Jezusowi*¹⁰⁰.

Mówiąc o kulcie Serca Pana Jezusa trzeba też wspomnieć o tzw. skarbcu Krucjaty. Składano do niego duchowe ofiary związane z gorliwym spełnianiem obowiązków religijnych (np. Mszy św., Komunii św., Komunii duchowej, adoracji, modlitw) oraz szkolnych i domowych (np. odrabianie lekcji, pomoc w pracach domowych). Do dokumentowania tych praktyk służył formularz skarbcza miesięcznego Serca Pana

⁹⁴ *Ustawy Krucjaty*, s. 19.

⁹⁵ *W obliczu Boga*, s. 266.

⁹⁶ *Z życia organizacyjnego Krucjaty*, s. 19.

⁹⁷ *Ustawy Krucjaty*, s. 16.

⁹⁸ Tamże, s. 36.

⁹⁹ *Ustawy Krucjaty*, s. 35.

¹⁰⁰ AACz sygn. KB 262, s. 22.

Jezusa¹⁰¹. Po wojnie powrócono do tej praktyki. Na zjeździe dyrektorów Krucjaty w 1947 r. zalecano, by taki skarbiec dzieci składały w czasie Mszy św. na głównym ołtarzu lub na ołtarzu Serca Pana Jezusa¹⁰². Sprawy te były nadzorowane przez opiekunów poszczególnych kół i omawiane na zebraniach wydziałów¹⁰³.

W formacji duchowej członków Krucjaty istotne znaczenie miał kult maryjny. Z tej racji w Krucjacie pieczołowicie pielęgnowano pobożność maryjną. Był to jeden z naczelných celów Krucjaty, któremu nadawano wyjątkową rangę¹⁰⁴. Od momentu wstąpienia do Krucjaty wychowywano dzieci w atmosferze szacunku do Matki Bożej i rozwijano w nich osobiste nabożeństwo do Niej¹⁰⁵. Zachęcano je, by codziennie pamiętały o Maryi i składały jej hołd uwielbienia, chociażby przez odmawianie dziesiątka różańca¹⁰⁶. Właśnie u Niej miały szukać pomocy, by wytrwać w dobrych postanowieniach, zwłaszcza wtedy, gdy pojawiały się zniechęcenie i trudności w wypełnianiu obowiązków¹⁰⁷. Duchu pobożności maryjnej rozwijano u nich poprzez udział w nabożeństwach majowych. Dawały one dzieciom okazję do rozważania przymiotów Maryi i wzbudzania w sobie chęci ich naśladowania¹⁰⁸. Z kolei nabożeństwa październikowe miały im pomóc w poznawaniu życia Jezusa i Jego Matki oraz nabywaniu umiejętności szukania i odnajdywania Boga w różnych okolicznościach życia. W tych miesiącach organizowano też specjalne akademie ku czci Maryi połączone z modlitwą, deklamacją wierszy, projekcją przezroczy i wspólnym śpiewem¹⁰⁹. Po-

¹⁰¹ *Formularz skarbcza miesięcznego Serca P. Jezusa*, „Hostia”, 14(1938), nr 2 (dodatek); *Ustawy Krucjaty*, s. 17; J. B o k, *Przewodnik Rycerstwa Jezusowego czyli Krucjaty Eucharystycznej*, Kraków 1930, s. 46.

¹⁰² *Pokłosie*, s. 30.

¹⁰³ AACz sygn. KB 264 (Streszczenie protokołów od 1 do 6 włącznie, s. 5-6).

¹⁰⁴ Zob. *Ustawy Krucjaty*, s. 19.

¹⁰⁵ Tamże, s. 17.

¹⁰⁶ Tamże, s. 23.

¹⁰⁷ Zob. *Z życia organizacyjnego Krucjaty*, s. 30.

¹⁰⁸ AACz sygn. KB 262, s. 6.

¹⁰⁹ Przed wojną w niektórych kołach Krucjaty Eucharystycznej w Częstochowie istniał zwyczaj urządzania w październiku (w sobotę) procesji z wieńcem róż przed szczyt jasnogórski, gdzie odmawiano różaniec i modlono się o błogosławieństwo Matki Bożej Częstochowskiej dla Krucjaty na cały rok, po czym wracano do sali spotkań danego koła Krucjaty i zawieszano wieńiec u stóp obrazu Matki Bożej. Zob. *Nasze sprawozdania*, „Hostia”, 8(1932), nr 4, s. 115.

nadto odwiedzano miejsca kultu maryjnego i organizowano pieszę pielgrzymki do sanktuarium na Jasnej Górze. Zazwyczaj koła Krucjaty brały w nich udział w mundurach, ze sztandarami i proporcami¹¹⁰. Ważną rolę odgrywała też w życiu Krucjaty liturgia związana z kultem Maryi. Uroczystości obchodzono więc święta i uroczystości maryjne.

Trzeba nadmienić, iż całość tych działań prowadziła do przygotowania dzieci do wstąpienia w przyszłości do Sodalitacji Mariańskiej – organizacji charakteryzującej się szczególnym kultem Matki Bożej. Chodziło o to, by po ukończeniu szkoły powszechnej i rozpoczęciu nauki w szkole średniej czymś naturalnym dla nich było przejście z Krucjaty Eucharystycznej do Sodalitacji i kontynuowanie formacji chrześcijańskiej¹¹¹.

Praca formacyjna w Krucjacie związana była również z dostarczaniem dzieciom właściwych wzorców osobowych do naśladowania. Niewątpliwie byli nimi święci i błogosławieni, których sylwetki poznawano wspólnie na zbiórkach lub indywidualnie poprzez czytanie prasy katolickiej. Ważne miejsce pośród nich zajmował św. Stanisław Kostka, który był głównym patronem Krucjaty¹¹². Obchody liturgicznego wspomnienia miały charakter religijny i artystyczny. Wszyscy członkowie Krucjaty uczestniczyli w tym czasie we Mszy św. i przyjmowali Komunię św., a następnie brali udział w uroczystej akademii ku jego czci¹¹³. Na spotkaniach, zapoznając z jego życiem, wychowawcy wzywali dzieci do zachowywania – tak jak on – szlachetnych zasad i ideałów oraz kształtowania swojego charakteru, współpracując z Bożą łaską. Zachęcali do podejmowania pracy nad sobą, która miała polegać na respektowaniu przykazania miłości Boga i człowieka, na walce z wadami i pielęgnowaniu cnót, a także na sumiennym wypełnianiu swoich obowiązków w szkole, domu, kościele. Ponadto, wskazując na przykład ich patrona, uwalniaли dzieci na życie w harmonii z własnym sumieniem i przypominali, że świętym zostaje ten, kto w codziennym postępowaniu kieruje się Bożym prawem oraz w jedności z Bogiem służy bliźniemu.

¹¹⁰ AACz sygn. KB 262, s. 12.

¹¹¹ J. B o k, *Przewodnik Rycerstwa Jezusowego*, s. 31, 50.

¹¹² Zob. *Ustawy Krucjaty*, s. 16.

¹¹³ AACz sygn. KB 262, s. 16.

Celem całej formacji religijnej w Krucjacie było wspieranie dzieci na drodze ich duchowego dojrzewania. Działania wychowawcze zmierzwały do tego, by rozbudzić i pogłębić ich religijność oraz przygotować je do świadomego i czynnego uczestnictwa w życiu Kościoła. Starano się więc tak wychować członków Kruczaty, by wiara motywowała ich do systematycznej pracy nad doskonaleniem własnego charakteru i wpływała na jakość ich chrześcijańskiego życia.

Poza formacją religijną podejmowano w Krucjacie także inne formy działalności związane bardziej z aktywnością zewnętrzną. W pierwszym rzędzie należały do nich zbiórki zastępu, wydziału czy całego koła, o których była już mowa. Poza zbiórkami organizowano dla członków Kruczaty kolonie letnie. Taka praktyka znana już była w diecezji częstochowskiej w okresie międzywojennym i na nowo została podjęta po wojnie. Jak podaje ks. Władysław Gołąb z Czelaździ, wychowawcy mieli tak planować kolonie, by były one czasem wypoczynku, ale także kształtowania charakteru. Chodziło przede wszystkim o propagowanie kultury fizycznej oraz budzenie wrażliwości na świat przyrody. Odkrywanie jego piękna (np. w czasie wycieczek, spacerów) miało prowadzić do kontemplacji Boga i brania współodpowiedzialności za własne środowisko, a ćwiczenia fizyczne (takie jak: gimnastyka, gry i zabawy, zawody, konkursy) do wyrobienia takich cech charakteru jak karność, wytrwałość, zdyscyplinowanie i umiejętność współpracy. Kolonie miały swoje ugruntowane miejsce w strategii wychowawczej Kruczaty i zawsze były planowane ze znacznym wyprzedzeniem. Członkowie kół w zasadzie sami pozyskiwali środki na ich zorganizowanie, czasem korzystali z pomocy diecezjalnej Caritas¹¹⁴.

Oprócz kolonii dość często organizowano wycieczki i wędrowniki krajoznawcze. Ks. W. Gołąb stawiał im w zasadzie te same cele co koloniom, przy czym zwracał uwagę na jeszcze jeden aspekt, a mianowicie na fakt, że umożliwiały one członkom Kruczaty poznawanie zabytków i dzieł sztuki polskiej, co rozwijało w nich poczucie tożsamości z kulturą własnego kraju. W ten sposób chciano realizować wychowanie estetyczne, kształtując kulturę ogólną w Krucjacie. Było to dość trudne w powojennych realiach, niemniej jednak podejmowano takie działania. Dla przykładu warto wskazać na koło Kruczaty

¹¹⁴ Zob. W. Gołąb, *Świetlica, boisko*, s. 56-58.

z Krzepic, które w 1948 r. zorganizowało wycieczkę do Krakowa, Wieliczki i Zakopanego. W tym czasie nie tylko zwiedzano zabytki, ale także organizowano wyjścia do teatru oraz oglądanie wystaw tematycznych i fotoplastikonu¹¹⁵. Zazwyczaj jednak były to wycieczki do najbliższych miejsc historycznych lub związanych z kultem religijnym, jak Częstochowa czy Danków¹¹⁶. Inną formą wycieczki było odwiedzanie sąsiednich Krucjat i wspólne spędzanie czasu w plenerze, połączone z zabawami, śpiewem, posiłkiem i modlitwą¹¹⁷.

Poszczególne koła Krucjaty organizowały również ogniska. Były to przeważnie spotkania w formie zajęć świetlicowych, na które nieraz zapraszano gości (rówieśników, rodziców, kapłanów, kleryków). Nastawione były na wspólną zabawę i działanie, na aktywizowanie wszystkich uczestników spotkania poprzez śpiew, gry i konkursy oraz taniec. Do programu włączano także inscenizacje, pantomimy i recytacje wierszy. Stałym ich elementem była wspólna modlitwa, poprzedzona przemówieniem opiekuna Krucjaty, który zaznajamiał zaproszonych gości z celem i zadaniami Krucjaty. Takie spotkania miały charakter integrujący i promujący ideę Krucjaty w lokalnym środowisku¹¹⁸.

W Krucjacie podtrzymywano też tradycję spotkań związanych ze wspólnym świętowaniem ważnych uroczystości kościelnych, takich jak Boże Narodzenie i Wielkanoc. Przy tej okazji przygotowywano jakiś program artystyczny, śpiewano pieśni religijne i deklamowano wiersze. Po ich zakończeniu składano sobie życzenia i spożywano skromny poczęstunek¹¹⁹. Spotkania tego typu miały swój walor wychowawczy. Odpowiedzialnym za dzieło Krucjaty chodziło o wytworzenie wśród członków cennych nawyków społecznych, rozwijanie umiejętności współzycia i współpracy. Troszczono się w ten sposób o właściwy rozwój stosunków międzyludzkich, o ducha solidarności i braterstwa, o ukształtowanie postawy otwartości na drugiego człowieka i życzliwości, wszystko w oparciu o wzorce ewangeliczne.

¹¹⁵ AACz sygn. KB 262, s. 4, 9-12; AACz sygn. KB 263, s. 2.

¹¹⁶ AACz sygn. KB, s. 6, 9; AACz sygn. KB 263, s. 5.

¹¹⁷ AACz sygn. KB 262, s. 6, 22.

¹¹⁸ AACz sygn. KB 262, s. 14; AACz sygn. KB 263, s. 12; W. Gołąb, *Świetlica, boisko*, s. 55-56.

¹¹⁹ AACz sygn. KB 262, s. 5, 16; AACz sygn. KB 263, s. 3, 15.

Władze państwowe wobec parafialnych oddziałów Krucjaty Eucharystycznej

Krucjata Eucharystyczna została wyrugowana ze szkół w okresie tzw. szturmu ideologicznego, który został zainicjowany wraz z początkiem roku szkolnego 1948/49. W tym czasie przystąpiono do realizacji wytycznych władz partyjno-państwowych, zmierzających do zmian organizacyjno-strukturalnych w szkolnictwie. Miało to pociągnąć za sobą odpowiednie działania w zakresie propagowania ideologii socjalistycznej i wzmocnienia wysiłków w celu wychowania uczniów w duchu marksistowsko-leninowskim. Pomocą miały służyć nowe programy i podręczniki nauczania oparte na marksistowsko-dialektycznej koncepcji świata oraz organizacje szkolne bazujące na światopoglądzie socjalistycznym czy też nowy typ szkół ideologicznych, świeckich – bez nauki religii, zakładanych pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Poza tym przystąpiono do stopniowego likwidowania szkół katolickich, ograniczania praktyk religijnych w szkole, eliminowania organizacji religijnych, zwalniania katechetów. Docelowo miało to doprowadzić do usunięcia religii ze szkół¹²⁰. W diecezji częstochowskiej takie działania władze szkolne podjęły już w październiku 1948 r., realizując wytyczne kuratoriów oświaty¹²¹.

W ramach podjętej przez państwo ofensywy ideologicznej, jak to już wyżej wspomniano, przystąpiono do całkowitego usuwania ze szkół organizacji uczniowskich o charakterze religijnym, takich jak Krucjata Eucharystyczna. Proces ten był monitorowany przez Ministerstwo Oświaty, które otrzymywało na ten temat raporty z poszczególnych kuratoriów¹²². Do końca roku szkolnego 1948/49 zostały one ostatecznie usunięte ze szkół powszechnych w całym kraju¹²³. W diecezji częstochowskiej nastąpiło to jednak wcześniej. Już 31 stycznia 1948 r. na zebraniu Diecezjalnego Koła Księży Prefektów w Częstochowie

¹²⁰ Zob. S. Bober, *Walka o dusze dzieci i młodzieży*, s. 303-306; H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej*, s. 46-86.

¹²¹ Zob. R. Ceglarek, *Początki usuwania nauki religii ze szkół diecezji częstochowskiej w okresie Polski Ludowej*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, 39(2011), s. 68-72.

¹²² AAN MOŚw., sygn. 414. Charakterystyka ścierających się wpływów postępowych i wstecznych na terenie szkoły, s. 8-9.

¹²³ H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej*, s. 78.

informowano, że organizacje religijne szkolne, a nawet pozaszkolne są zakazane¹²⁴. Co prawda gdzieś jeszcze w marcu 1948 r. w Krucjata Eucharystyczna organizowała swoje spotkania w szkołach, jak np. w Krzepicach¹²⁵, ale takie sytuacje w skali diecezji należały do rzadkości. Generalnie w tym czasie nie było już ich na terenie szkół powszechnych. Działo się tak, bowiem spośród wszystkich diecezji polskich, to właśnie w diecezji częstochowskiej, a także katowickiej i opolskiej, władze partyjno-państwowe najmocniej utrudniały realizację edukacji religijnej w szkołach i paraliżowały działania wychowawcze oparte na zasadach Kościoła katolickiego¹²⁶.

Samo wyeliminowanie Krucjaty Eucharystycznej ze szkół władze państwowe mogły traktować w kategoriach sukcesu. Szybko okazało się jednak, że to nie rozwiązało definitywnie sprawy uczniowskich organizacji religijnych. Jak informowało Kuratorium Oświaty w Łodzi, w jednej ze szkół w Wieluniu, po zlikwidowaniu koła Krucjaty, ksiądz prefekt przeniósł spotkania do budynku kościelnego. To, co niepokoiło władze oświatowe to fakt, że w ten sposób dzieci pozostały poza kontrolą wychowawców i dyrekcji szkoły. Uznano więc, że należy wszelkimi możliwymi środkami uniemożliwić uczniom przynależność do katolickich organizacji działających poza szkołą¹²⁷.

Kierując się tymi wskazaniem dyrekcje szkół wywierały na uczniów bezpośrednią presję, by zmusić ich do rezygnacji z tego typu zaangażowania w parafiach. Dyrektorzy szkół czy nauczyciele wzywali więc do ujawnienia się tych uczniów, którzy należeli np. do Krucjaty Eucharystycznej i bezzwłoczne wypisanie się z nich, grożąc dalekosiężnymi sankcjami karnymi. Przy tej okazji ukazywano uczniom Kościół katolicki jako instytucję wroga państwu i zwalczającą jego ustrój demokratycznie wybrany przez obywateli¹²⁸. Taka taktyka władz oświatowych była widoczna również w diecezji częstochowskiej. Nie dziwi więc fakt, że Zarząd Diecezjalnego Koła Księży Prefektów w Często-

¹²⁴ AACz sygn. KB 88. Protokół nr 1 z walnego i reorganizacyjnego zebrania Diecezjalnego Koła Księży Prefektów w Częstochowie z dnia 31 stycznia 1948 r., s. 36.

¹²⁵ AACz sygn. KB 262, s. 30; KB 264 (Streszczenie protokołów od 1 do 6 włącznie, s. 2).

¹²⁶ Por. Archiwum Episkopatu Polski w Warszawie (dalej: AEP). Kwestionariusz w sprawach szkolnych, s. 13; H. K o n o p k a, *Religia w szkołach Polski Ludowej*, dz. cyt., s. 77.

¹²⁷ AAN MOśw., sygn. 414. Charakterystyka ścierających się wpływów postępowych i wstecznych na terenie szkoły, s. 8.

¹²⁸ S. B o b e r, *Walka o dusze dzieci i młodzieży*, s. 398.

chowie informował, że: *Na naszym terenie organizacje pozaszkolne również są zakazane i nawet do parafialnych organizacji religijnych zabrania się należeć młodzieży szkolnej*¹²⁹.

Działania te powodowały reakcję biskupów polskich. Hierarchowie Kościoła katolickiego podejmowali więc próby pertraktacji z władzami państwowymi, domagając się zaprzestania szykanowania uczniów należących do Krucjaty Eucharystycznej poza szkołą i przynajmniej umożliwienia swobodnej działalności tej organizacji religijnej przy parafiach, jeśli nie przywrócenia jej na terenie szkoły. Niestety tego rodzaju akcje nie przyniosły żadnych efektów¹³⁰.

W zaistniałej sytuacji zaczęto tworzyć świetlice parafialne, organizujące zajęcia dla dzieci i młodzieży, w ramach których prowadzono spotkania różnych organizacji religijnych, w tym także Krucjaty¹³¹. Dostrzegały to władze szkolne, które informowały Ministerstwo Oświaty o zaistniałym procederze. Taką notę nadesłało między innymi Kuratorium Oświaty w Poznaniu, pisząc, iż: *Na terenie szkół podstawowych akcja wciągania dzieci do organizacji religijnych osłabła, natomiast cała taktyka stała się znacznie mądrzejsza, a mianowicie polega ona na organizowaniu czegoś w rodzaju świetlic parafialnych przy kościołach*¹³². Do ich prowadzenia księża zapraszali często nauczycieli, co tym bardziej wydawało się to władzom szkolnym niewłaściwe. Obawiano się, że dzieci będą wychowywane w duchu wartości sprzecznych z kierunkiem ideologicznym przyjętym przez szkoły, a w dodatku w atmosferze krytyki i wrogiego usposobienia do aktualnie sprawujących władzę w państwie. Poza tym, świetlica parafialna odciągała dzieci od zajęć pozalekcyjnych organizo-

¹²⁹ AACz sygn. KB 88. Protokół nr 1 z walnego i reorganizacyjnego zebrania Diecezjalnego Koła Księży Prefektów w Częstochowie z dnia 31 stycznia 1948 r., s. 36.

¹³⁰ Zob. *List kardynałów A. Hlonda i A. Sapiehy do Prezydenta w sprawie szkolnictwa katolickiego z dnia 24.06.1948 r.*, [w:] *Kościół w PRL*, s. 127-128; Tamże, *List Episkopatu do Prezydenta B. Bieruta w sprawie sytuacji Kościoła w Polsce z dnia 22.12.1948 r.*, s. 136-138; Tamże, *List Komisji Głównej Episkopatu Polski do Rządu w sprawie polityki laicyzacji kraju i obrażania uczuć religijnych narodu z dnia 22.06.1949 r.*, s. 160-163; Tamże, *Oświadczenie Sekretarza Episkopatu bp. Z. Choromańskiego na posiedzeniu Komisji Mieszanej w sprawie ułożenia dobrych stosunków Kościół-Państwo z dnia 12.08.1949 r.*, s. 172-179.

¹³¹ Zob. AACz sygn. KB 263, s. 4.

¹³² *Notatka o sytuacji na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego z dnia 15.12.1948 r.*, [w:] *17 lat nauczania religii w Polsce Ludowej. Wybór dokumentów*, opr. H. K o n o p k a, Białystok 1998, s. 37-39.

wanych przez szkoły, które miały kształtować ducha obywatelskiego uczniów, bazując na doktrynie socjalistycznej.

Świetlice parafialne funkcjonowały także w diecezji częstochowskiej m.in. w Żarkach, którą założył – jako alternatywę dla świetlicy szkolnej – katecheta ks. Aleksander Kościelecki. Dyrekcja szkoły uznała taką działalność za wywierającą zgubny wpływ polityczny i moralny na uczniów, a zarazem wyjątkowo szkodliwy, bo hamujący w lokalnym środowisku realizację marksistowskiego wychowania. Z tej racji domagano się od władz partyjnych usunięcia go z miasta¹³³. Takich sytuacji było wiele. Pokazują one jak wielką wagę przywiązywała administracja państwowa do pracy wychowawczej z dziećmi i młodzieżą. Zdawała sobie sprawę z tego, że jej owocem jest ukształtowanie ich światopoglądu, a co za tym idzie postaw społeczno-obywatelskich, co mogło mieć realny wpływ na sposób funkcjonowania państwa.

Zawieszenie działalności Krucjaty Eucharystycznej w Polsce

Ostatecznie sprawę Krucjaty Eucharystycznej rozstrzygnął rządowy dekret z 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach¹³⁴. Dawał on prawo administracji państwowej do służbowego kontrolowania i nadzorowania sposobu funkcjonowania organizacji religijnych, w tym także Krucjaty. Zgodnie z treścią dekretu do 4 listopada 1949 r. należało zgłosić do właściwej władzy państwowej istnienie danej organizacji religijnej lub złożyć wniosek o jej rejestrację, co w praktyce – zgodnie z nowymi przepisami – oznaczało poddanie jej pod nadzór tejże władzy. Jeśliby tego nie uczyniono w wymaganym przez prawo czasie, miały ulec rozwiązaniu, a o ich majątku miała zdecydować Rada Ministrów¹³⁵. W odpowiedzi na to kard. A. Sapieha oraz abp S. Wyszyński wystosowali do rządu list protestacyjny w sprawie ograniczania prawa i wolności Kościoła. Czytamy w nim m.in.: *Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. poddaje prawu o stowarzyszeniach organizacje kościelne, a co za tym idzie wprowadza kontrolę i ingerencję czynników*

¹³³ APK Zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach 1945-1950 (dalej: KOS Śl) sygn. 94. Pismo (tajne) p.o. Dyrektora Państwowej Koedukacyjnej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego im. T. Kościuszki w Żarkach do Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego w Katowicach z dnia 30.12.1949 r., s. 8-9.

¹³⁴ Dz. U. RP. 1949, nr 45, poz. 335.

¹³⁵ *Komunikat*, „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 115.

państwowych w wewnętrzne życie Kościoła¹³⁶. Kościół nie mógł dopuścić do penetrowania i inwigilacji organizacji katolickich. Dlatego w specjalnym komunikacie, odczytywanym we wszystkich kościołach w diecezji, poinformowano wiernych, że: *Nakazowi dekretu nie stało się zadość, gdyż zrzeczenia religijne nie są stowarzyszeniami jak je pojmuje państwowe prawo o stowarzyszeniach. Służą bowiem wyłącznie celom religijnym. Nie powstają one jak stowarzyszenia świeckie z woli członków założycieli; powołuje je do bytu właściwa władza kościelna i kieruje nimi biskup diecezjalny lub z jego polecenia rządcza parafii, a nie zarząd wybrany przez członków. W tym stanie rzeczy powiadamia się niniejszym Parafian, że zrzeczenia religijne, (...) uległy mocą tegoż dekretu rządowego w obliczu Państwa w dniu 4 listopada b.r. rozwiązaniu*¹³⁷.

Z tej właśnie racji, dokładnie tego samego dnia, Episkopat Polski zawiesił działalność stowarzyszeń i organizacji religijnych, w tym także Krucjaty Eucharystycznej. W liście pasterskim z 30 października 1949 r. adresowanym do duchowieństwa i wiernych, biskupi polscy zwrócili się także do członków Krucjaty w następujących słowach: *Traciecie, Drogie Dzieci, tak ukochaną przez Was Krucjatę Eucharystyczną. Tym częściej i gorliwiej odwiedzajcie Pana Jezusa w Hostii Przenajświętszej, tym chętniej i sumiennie przystępujcie do miesięcznej spowiedzi i Komunii św., żadnej Mszy św. niedzielnej czy świątecznej nie opuszczajcie, a jak rycerze Jezusowi, Wy Chłopczy, spełniajcie służbę przy oltarzu*¹³⁸.

Zgodnie z decyzją Episkopatu zawieszeniu uległy wszystkie koła Krucjaty Eucharystycznej w kraju. W diecezji częstochowskiej 4 listopada 1949 r. zwoływano zebrania wydziału, na których opiekun danego koła informował dzieci o zawieszeniu działalności. W księdze protokołów jednej z Krucjat w tym dniu zanotowano: *Następnie Ks. Dyrektor oznajmił nam bardzo smutną wiadomość, a mianowicie, że nasza organizacja religijna jest na razie rozwiązana i żadnych zebrań czy zbiórek nie będzie, równocześnie zachęcił nas byśmy nadal, jeszcze z większym zapalem i chęcią wypełniały swe obowiązki, mimo iż warunki i ciężkie czasy prze-*

¹³⁶ List Komisji Głównej Episkopatu Polski do Rządu w sprawie dekretów władz o zmianie przepisów prawa o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, [w:] *Kościół w PRL*, s. 181-182.

¹³⁷ Komunikat, „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 115.

¹³⁸ List biskupów polskich do duchowieństwa i wiernych z dnia 30.10.1949 r., „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 89-90.

*ciwne są temu, gdyż nadal jesteśmy rycerstwem Jezusowym i przysięgałyśmy do końca życia sumiennie wypełniać swe obowiązki*¹³⁹.

Dnia 12 listopada 1949 r. wypowiedział się w tej sprawie również bp T. Kubina. W piśmie okólnym przedstawił on duchowieństwu diecezjalnemu aktualny stan prawny stowarzyszeń i stanowisko hierarchii kościelnej w Polsce w odniesieniu do rządowego dekretu o zmianie przepisów o stowarzyszeniach i zaapelował, by otoczyli oni członków zawieszonych organizacji katolickich szczególną troską duszpasterską tak, aby nadal podtrzymywano specjalne nabożeństwa charakterystyczne dla dotychczasowych stowarzyszeń. Ordynariusz częstochowski poinformował także o rozwiązaniu kół Krucjaty Eucharystycznej i wezwał duszpasterzy do dalszego krzewienia kultu eucharystycznego wśród dzieci¹⁴⁰. Jego realizacja miała jednak przybrać inną formę niż to miało miejsce dotychczas w kołach Krucjaty. Referat Duszpasterski przy Kurii Diecezjalnej w Częstochowie zaproponował, by wprowadzono nabożeństwa stanowe dla poszczególnych grup wierznych w parafii. Kapłani mieli zatroszczyć się także o to, aby funkcjonowało duszpasterstwo stanowe dla dzieci. W jego ramach mieli nadal rozwijać nabożeństwa ku czci poszczególnych tajemnic wiary, między innymi kult Eucharystii dla byłych członków Krucjaty. Takie nabożeństwo ku czci Jezusa Eucharystycznego dla tej grupy dzieci należało zawsze organizować w pierwszą niedzielę miesiąca¹⁴¹.

Dotychczasowa dokumentacja związana z działalnością kół Krucjaty w diecezji, a więc księgi protokołów i kroniki, zostały podpisane przez sekretarzy okręgowych i zdeponowane w archiwach kościelnych¹⁴². Dokonano tego dokładnie 4 listopada 1949 r., w dniu, w którym biskupi polscy zawiesili działalność organizacji religijnych. W sposób formalny od tego właśnie czasu, zaprzestała swoją działalność Krucjata Eucharystyczna diecezji częstochowskiej, zresztą jak i wszystkie pozostałe koła Krucjaty w Polsce.

* * *

¹³⁹ AACz sygn. KB 264, s. 21.

¹⁴⁰ *Okólnik do rządców kościołów diecezji z dnia 12 listopada 1949 r.*, „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 112-114.

¹⁴¹ *Wskazania duszpasterskie z dnia 26 listopada 1949 r.*, „Wskazania Duszpasterskie 1949-1951”, s. 1-3; *Kurs duszpasterski*, „Okólniki Diecezjalne 1945-1952”, s. 146.

¹⁴² Zob. AACz sygn. KB 262, s. 30; AACz sygn. KB 264 (Streszczenie protokołów od 1 do 6 włącznie, s. 9); AACz sygn. KB 264, s. 16.

Pozytywne doświadczenia związane z działalnością Krucjaty Eucharystycznej w II Rzeczypospolitej skłoniły duszpasterzy i katechetów do reaktywowania tej organizacji religijnej zaraz po zakończeniu II wojny światowej. Początkowo funkcjonowała ona w szkołach powszechnych. W tym środowisku powoływane do istnienia koła Krucjaty powielaly w zasadzie wzorce przedwojenne w zakresie struktury, form i metod pracy. Niestety ich profil wychowawczy, zakorzeniony w chrześcijańskich wartościach, stał w opozycji do stylu, jaki narzuciły szkołom władze partyjno-państwowe promujące model socjalistycznej pedagogiki. To doprowadziło do polaryzacji pomiędzy stroną kościelną i rządem, a w konsekwencji do usunięcia Krucjaty Eucharystycznej ze szkół i przeniesienia jej do parafii. Taka zmiana nie zahamowała rozwoju tej organizacji. Zmieniało się bowiem miejsce spotkań, ale nie status Krucjaty i intensywność pracy. Nadal troszczono się o właściwy poziom edukacji i formacji religijnej oraz podejmowano różne formy aktywności zewnętrznej w kołach, w tym także propagowania idei chrześcijańskich w lokalnym społeczeństwie. Polityka oświatowa w Polsce Ludowej zmierzała jednak w innym kierunku. Chodziło o kształtowanie światopoglądu dzieci już od najmłodszych lat, ale w duchu zasad marksistowsko-leninowskich. Podejmowano więc wszelkie możliwe działania mające na celu utrudnienie prowadzenia Krucjaty, między innymi poprzez zmianę przepisów o stowarzyszeniach i chęć narzucenia Krucjacie nadzoru administracji państwowej. Tego rodzaju projekt nie mógł spotkać się z akceptacją przedstawicieli Kościoła katolickiego, którzy, kierując się dobrem tejże organizacji i jej członków, postanowili w 1949 r. zawiesić działalność Krucjaty Eucharystycznej. Nadal jednak kapłani i katecheci mieli pielęgnować wśród dzieci pobożność eucharystyczną, ale już w ramach tak zwanego duszpasterstwa stanowego, prowadzonego specjalnie w parafii właśnie dla tej grupy wiekowej. Idee bliskie Krucjacie Eucharystycznej odrodziły się w Polsce w latach osiemdziesiątych, a podjął je na nowo Eucharystyczny Ruch Młodych. W organizacji tej wychowawcy odeszli od struktur organizacyjnych i niektórych form pracy charakterystycznych dla Krucjaty, ale niezmiennie pozostało założenie, że formacja dzieci powinna zmierzać do pogłębienia kultu Eucharystii i kształtowania w nich ewangelicznego stylu życia. Niewątpliwie i dzisiaj jest to godne naśladowania i podejmowania na nowo w różnych stowarzyszeniach i organizacjach religijnych.

ROMAN CEGLAREK

**EUCCHARISTIC CRUSADE IN THE PEOPLE'S REPUBLIC OF POLAND
IN 1945-1949: THE CASE OF THE DIOCESE OF CZĘSTOCHOWA****Summary**

After the World War II, Eucharistic Crusade restarted its educational work in primary schools all over the country. In this time, it copied the prewar patterns of structure, method and forms of work. Unfortunately, its Christian profile did not suit the socialistic model of education imposed by the government. This was the reason of tension between the Church and the government, which, in consequence, led to removing the Crusade from schools to parishes. This change did not stop the development of the organisation. It was only the place of meeting that was changed, not the status of the Crusade. People responsible for the Crusade still took care of an appropriate level of education and religious formation of its members. The government policy was heading for a different direction: for moulding children's opinions not in the Christian but rather in the socialist way. Because of that, all possible actions were undertaken in order to hamper leading the Crusade, like changing the regulations of associations in such a way, that they imposed a supervision of the government on the Crusade. This project could not be accepted by the representatives of the Catholic Church, who, taking into consideration the Crusade and its members' good, decided to suspend its activity in 1949. However, the priests and catechists, during their common pastoral activity in parishes, still cultivated Eucharistic piety among children, so characteristic for this organisation.

Translated by Roman Ceglarek